

Kształtowanie tożsamości narodu – działalność Władysława Kotwicza wśród Kałmuków

Kształtowanie się nowoczesnych narodów na przełomie XIX i XX w. inspirowało wielu badaczy do naukowej refleksji¹. Jednym z ważnych nurtów badań w tym zakresie stała się analiza zjawiska budzenia się nacjonalizmów w obrębie upadających imperiów². Starano się znaleźć źródła tworzenia się wspólnoty wyobrażonej wśród ludów, które do tej pory nie wytworzyły żadnej politycznej struktury lub utraciły ją w przeszłości na rzecz silniejszego państwa. Ważnym zagadnieniem stała się kwestia zintegrowania się danej zbiorowości w oparciu o wspólną kulturę i historię, która była sukcesywnie wymazywana ze świadomości ludu w ramach asymilacyjnej polityki dominującego centrum imperium³. Niektórzy

¹ Wymienić w tym miejscu można klasyczne już dzieła, takie jak: E. Gellner, *Nations and Nationalism*, Ithaca 1983; *Национализм и формирование наций. Теории-модели-концепции*, рэд. А. Миллер, Москва 1994. Literaturę na ten temat można znaleźć w monografii Miroslava Hrocha (M. Hroch, *Małe narody Europy. Perspektywa historyczna*, tłum. G. Panko, Wrocław 2003, s. 162-164, *Zrozumieć Europę*), a także w pracy Anthony'ego D. Smitha (A. D. Smith, *Etniczne źródła narodów*, tłum. M. Głowacka-Grajper, Kraków 2009, s. 345-371, *Cultura – Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego*). Przeglądu rozmaitych koncepcji na temat kształtowania się narodu dokonali ks. Andrzej Zwoliński (A. Zwoliński, *Wprowadzenie do rozważań o narodzie*, Kraków 2005) i Wawrzyniec Konarski (W. Konarski, *Naród, mniejszość, nacjonalizm, religia – przyczynek do dyskursu o pojęciach i powiązaniach między nimi*, „Forum Politolologiczne” [Olsztyn] 2007, t. 5).

² Zob. G. Hosking, *Russia. People and Empire, 1552-1917*, London 1998; M. Hroch, *op. cit.* Interesującą rozyską w tym zakresie jest A. Ю. Бахтурина, *Окраины империи: государственное управление и национальная политика в годы первой мировой войны (1914-1917, гг.)*, Москва 2004. Artykuły na temat budzenia się narodów w Imperium Rosyjskim znaleźć można m.in. w pracach po redakcją Andrzeja Nowaka: *Rosja i Europa wschodnia. „Imperologia stosowana”*, Russia and Eastern Europe. Applied „imperiology”, red. A. Nowak, Warszawa-Kraków 2006, *Arkana Historii; Ofiary imperium – imperia jako ofiary. 44 spojrzenia. Imperial victims – empires as victims. 44 views*, red. idem, Warszawa 2010.

³ Problematykę tę w odniesieniu do Buriatów w swych artykułach porusza Zoja Morochojewa. Zob. Z. Morochojewa, *Пограничье империяльного сознания: об актуализации бурятской идентификации*, [w:] *Ofiary imperium...*, s. 404-414; eadem, *Silence and resistance. The intelligentsia of small nations and its attitude towards the authorities and the society*, [w:] *Silent Intelligentsia. A Study of Civilizational Oppression*, ed. J. Kieniewicz, transl. J. Dutkiewicz [et al.], Warsaw-Bobowa 2009, s. 83-107; Z. Morochojewa, *Молчащая интеллигенция и русификация культурных образцов в Центральной Азии*, [w:] *Inteligencja, imperium i cywilizacje w XIX i XX wieku*, red. J. Kieniewicz, Warszawa 2008, s. 157-178.

badacze budowanie narodowości na fundamentach wspólnych doświadczeń dziejowych wiązali z zagadnieniem pamięci zbiorowej⁴. Marta Wójcicka wskazała, iż pamięć scala rozproszone wydarzenia z przeszłości, przypomina wartości ważne dla danej grupy, pozwala odróżnić się od innych nacji i daje poczucie ciągłości pokoleniowej⁵. Z kolei Aleida Assmann w jednej ze swych prac napisała:

Zbudowanie państwa narodowego na cokole narodowego mitu wspiera solidarność grupową, niezależnie od decyzji politycznych. Rodząca się w ten sposób tożsamość narodowa opiera się na przywiązaniu do wspólnych wartości, pamięci o wspólnej historii i nakierowaniu na wspólne cele⁶.

Maurice Halbwachs twierdził, że zbiorowości kształtują pamięć swoich członków przez komunikację i różnego typu interakcje⁷. Z kolei Pierre Nora owo scalanie grupy siłą czasowo-przestrzennego współbycia opierał na symbolach⁸. Podkreślić jednak należy, że obaj badacze przeciwstawiali pamięci historię. W odmienny sposób skonstruowała swoją koncepcję wspomniana wyżej A. Assmann, która wyszła poza ów schemat polaryzacji i stwierdziła, iż pamięć funkcjonalna odnoszona do grupy i pamięć magazynująca utożsamiana z nauką historyczną uzupełniają się nawzajem⁹. Badaczka zastosowała w swych rozważaniach pojęcie pamięci kulturowej jako narzędzia służącego przekazywaniu ponad pokoleniami pamięci długoterminowej, opierającej się na tekstach, obrazach, rzeźbach itp., a więc nośnikach pamięci komunikacyjnej. Stwierdziła, iż w procesie przyswajania przez członków grupy owego zasobu nośników pamięci ogromną rolę odgrywają rozmaite instytucje oświatowe¹⁰. Teza ta zbiega się z wnioskami, jakie znaleźć można w klasycznej już analizie zjawiska kształtowania się narodów autorstwa Miroslava Hrocha, który stwierdził, że danej zbiorowości w odkrywaniu narodowych więzów przewodniczy inteligencja, która stanowi siłę napędową ruchu narodowego, decydującą o jego tempie i rozwoju¹¹. Inteligencja staje się swego rodzaju pomostem łączącym przeszłość z teraźniejszością. To dzięki niej dana społeczność może zapoznać się z historią i kulturą swych przodków i wykreować zbiorową pamięć.

⁴ Literaturę na ów temat znaleźć można w: M. Wójcicka, *Pamięć zbiorowa a tekst ustny*, Lublin 2014.

⁵ *Ibidem*, s. 55.

⁶ A. Assmann, *Między historią a pamięcią. Antologia*, red. nauk. i posł. M. Saryusz-Wolska, Warszawa 2013, s. 156, *Communicare. Historia i kultura*.

⁷ J. Assmann, *Kultura pamięci*, [w:] *Pamięć zbiorowa i kulturowa. Współczesna perspektywa niemiecka*, red. M. Saryusz-Wolska, Kraków 2009, s. 66.

⁸ A. Assmann, *Przestrzenie pamięci. Formy i przemiany pamięci kulturowej*, [w:] *Pamięć zbiorowa i kulturowa...*, s. 126-127.

⁹ *Ibidem*, s. 128-129.

¹⁰ *Ibidem*, s. 170-171.

¹¹ M. Hroch, *op. cit.*, s. 79-87.

Problem funkcjonowania inteligencji w strukturach imperiów był szeroko omawiany w literaturze¹². Zagadnienie to podjął w jednym ze swych artykułów Andrzej Nowak, który – odnosząc kwestię inteligencji do strukturalnego modelu imperium Galtunga-Motyła – pokazał, jak bardzo złożona jest definicja inteligencji w odniesieniu do imperium¹³. Badacz wskazał, że inteligencja w ramach imperium może stanowić elitę władzy w centrum, ale również kontrolitę dla owej władzy. Może się ona tak samo kształtować na peryferiach, gdzie będzie stanowić trzon elity współpracującej z elitami centrum bądź stanie się tzw. elitą ideotwórczą, której celem będzie uświadamianie narodowe ludu peryferii. A. Nowak, zgodnie z teorią Hrocha, podkreślił, iż „projekty narodowe” na peryferiach bez owej inteligencji peryferii nie mogłyby powstać¹⁴. Znakomicie ową zależność w odniesieniu do Buriatów przedstawia Zoja Morochojewa, która w jednym z artykułów napisała: „Но должна была определиться сила, которая могла бы заняться вопросами самоопределения бурят в новой ситуации. И она появилась в лице национальной интеллигенции, которая принялась за создание своего национального проекта”¹⁵.

Na przełomie XIX i XX w. starcie między Rosją jako państwem narodowym a narodami znajdującymi się w jej obrębie, nieposiadającymi w związku z tym własnego państwa, ale budzącymi się narodowo, musiało prędzej czy później nastąpić¹⁶. Problem tkwił jednak w tym, że peryferia rosyjskiego imperium, szczególnie wschodnie i południowe, nie posiadały odpowiednio ukształtowanej elity inteligenckiej, która mogłaby ów proces przeprowadzić. Wiązało się to chociażby z polityką rządu rosyjskiego, który w celu osłabienia tendencji narodotwórczych prowadził działania unifikacyjne poprzez rusyfikację, przejawiającą się w zakazach dotyczących działalności oświatowej i używania w różnych dziedzinach poszczególnych języków, zamykaniu szkół, np. ormiańskich, likwidacji odrębności administracyjnej poszczególnych regionów. Kształtowanie się nowoczesnych narodów komplikowała uprzywilejowana pozycja rosyjskiej kultury i języka¹⁷. Rezultatem był proces „rosjanizacji”, jak określił go Jan Kieniewicz, czyli przejmowania przez podległe ludy idei i mentalności rosyjskiej¹⁸. Ponadto poszczególne regiony Imperium rozwijały się w różnorodny sposób, co zauważył Wojciech Zajączkowski:

Inne były pozycje poszczególnych grup w strukturze społecznej Imperium, inny był ich status polityczny i dorobek cywilizacyjny, inne tradycje religijne. Nie bez znaczenia było, że po

¹² Interesujący zbiór artykułów wraz z odniesieniami do literatury na ten temat można znaleźć w pracach: *Inteligencja, imperium i cywilizacje...*; *Silent Intelligentsia...*

¹³ A. Nowak, *Inteligencje w strukturze imperium (asymilacyjna funkcja kontroli centrum)*, [w:] i d e m, *Ofiary, imperia i historycy. Studium przypadków (od XVIII do XXI wieku)*, Kraków 2009, s. 76-80, *Arkana Historii*.

¹⁴ *Ibidem*, s. 78.

¹⁵ Z. Morochojewa, *Молчащая интеллигенция...*, s. 170.

¹⁶ W. Zajączkowski, *Rosja i narody. Ósmy kontynent. Szkic do dziejów Eurazji*, Warszawa 2009, s. 91-124.

¹⁷ Z. Morochojewa, *Молчащая интеллигенция...*, s. 157; e a d e m, *Silence and resistance...*, s. 83.

¹⁸ J. Kieniewicz, *Political Violence, Civilizational Oppression, and Colonialism*, [w:] *Silent Intelligentsia...*, s. 42.

raz pierwszy w historii Rosji podobne przeobrażenia miały stać się udziałem Europejczyków i nie-Europejczyków¹⁹.

Szczególnie trudna stała się sytuacja narodów nieeuropejskich – muzułmanów i budystów²⁰. Ludy te nie posiadały dobrze rozwiniętej elity inteligenckiej, która mogłaby stać się przewodnikiem na drodze do wspólnoty wyobrażonej. Trzeba ją było dopiero stworzyć. Jak wskazała Z. Morochojewa, proces ten musiał odbyć się za pośrednictwem rosyjskich kanałów kształcenia²¹. Przykładem ludu, który u progu XX w. dążył do ukształtowania elity inteligenckiej, mogą być Kałmacy – mongolskie plemię wywodzące się z Ojratów²².

Kałmacy do początku XVII w. zasiedlali tereny tzw. Dżungarii, między jeziorem Bałchasz i Altajem. Z tych terenów w pierwszych dekadach XVII w. przenieśli się na zachód, gdzie na obszarze pomiędzy Donem a Jaikiem utworzyli Chanat Kałmucki. Rosjanie w tym okresie unikali konfliktów z Kałmukami. Jak pisał Wojciech Zajączkowski, „językowa i religijna odmienność predestynowała ich do roli sojuszników Moskwy w walkach z muzułmańskimi i turkojęzycznymi Baszkirami, Kazachami, Nogajcami i Tatarami Krymskimi. Rosjanie w związku z tym godzili się na niezależność władców kałmuckich”²³. W istocie Kałmacy w XVIII w. uczestniczyli w wielu konfliktach zbrojnych po stronie rosyjskiej²⁴. Centralistyczna polityka Katarzyny II doprowadziła jednak do pogorszenia ich relacji z Rosją i wielkiej wędrówki do Dżungarii w 1771 r., której przewodniczył Ubaszi Chan. Podczas tej wędrówki znaczna część Kałmuków zginęła w starciu z wojskami rosyjskimi. Ci, którzy pozostali na terenach dawnego Chanatu Kałmuckiego, zostali wcieleni w obręb administracji rosyjskiej do guberni astrachańskiej i do początku XX w. prowadzili koczowniczy tryb życia, zajmując się głównie hodowlą bydła.

U progu XX w. Kałmacy z guberni stawropolskiej podjęli działania w kierunku ukształtowania elity inteligenckiej. Ich przedstawiciel E. Cz. Czonow zaprosił w 1914 r. orienta-

¹⁹ W. Zajączkowski, *op. cit.*, s. 93.

²⁰ Artykuły dotyczące kultury ludów nieeuropejskich i zetknięcia się w obrębie Imperium Rosyjskiego cywilizacji Wschodu i Zachodu można znaleźć w dwóch zbiorowych publikacjach wydanych pod redakcją Z. Morochojewy. Zob. *Debaty Artes Liberales*, t. 6: *Пограничье культур – культуры пограничья*, red. Z. Morochojewa, Warszawa 2012; *Debaty Artes Liberales*, t. 7: *Пограничье Евро-Азии*, red. eadem, Warszawa 2013.

²¹ Eadem, *Молчащая интеллигенция...*, s. 172.

²² Na temat Kałmuków pewne informacje można znaleźć w: P. G. Rubel, *The Kalmyk Mongols. A Study in Continuity and Change*, Bloomington 1967; *Очерки истории Калмыцкой АССР. Эпоха социализма*, рэд. Д. А. Чугаев, Москва 1970; У. Э. Эрдниев, *Калмыки: Историко-этнографические очерки*, Элиста 1985; S. B. Balykov, *A Maiden's Honour. A Tale of Kalmyk History and Society*, Bloomington 1990; N. K. Maksimov, *Kalmykia in Russia's Past and Present National Policies and Administrative System*, New York 2008; *Калмыки*, рэд. Э.П. Бакаева, Н. Л. Жуковская, Москва 2010. Obszerny wykaz literatury dotyczącej historii, kultury i języka Kałmuków zob. A. Britalan, *Kalmyk Folklore and Folk Culture in the mid-19th Century. Philological Studies on the Basis of Gábor Bálint of Szentkatolna's Kalmyk Texts*, Budapest 2011.

²³ W. Zajączkowski, *op. cit.*, s. 28.

²⁴ Kałmacy wzięli udział w następujących wojnach: z Turcją (1735-1739), o sukcesję austriacką (1756-1763), z konfederatami barskimi (1768-1774), z Turcją i Tatarami (1769-1770).

listę Władysława Kotwicza do przeprowadzenia kursów języka kałmuckiego dla młodych Kałmuków²⁵. Kursy te miały przygotować Kałmuków do nauczania owego języka w ich rodzimych szkołach²⁶.

By lepiej zrozumieć wymiar owego zjawiska, trzeba przybliżyć nieco postać samego W. Kotwicza. Wiedzę na temat życia i działalności tego uczonego czerpać możemy z archiwaliów, jakie po sobie pozostawił. Spuścizna uczonego jest przechowywana w Archiwum Nauki PAN i PAU w Krakowie²⁷. Znajdują się w niej rękopisy licznych prac badacza z zakresu mongolistyki, mandżurystyki i historii polskiej orientalistyki, a także materiały warsztatowe zgromadzone podczas licznych podróży badawczych uczonego. Niewielką część spuścizny stanowi korespondencja W. Kotwicza dotycząca jego działalności badawczej i pozanaukowej. Całości dopełnia liczny zbiór fotografii i materiały biograficzne. Niemal cała korespondencja W. Kotwicza jest przechowywana w Bibliotece Naukowej PAU i PAN w Krakowie²⁸. Materiały archiwalne po uczonym znaleźć można również w Archiwum Rosyjskiej Akademii Nauk²⁹. Część korespondencji przechowywanej w Petersburgu ukazała się drukiem³⁰. Liczny księgozbiór uczonego, zachowany właściwie w całości, znajduje się w Bibliotece Wydziału Orientalistycznego Uniwersytetu Warszawskiego³¹.

Na temat życia i działalności uczonego powstało dotąd kilka not biograficznych, spośród których najszerzą opracował jego uczeń Marian Lewicki³². Ważne miejsce w literaturze odnoszącej się do działalności W. Kotwicza zajmuje również praca zbiorowa traktująca o jego podróży do Mongolii w 1912 r. – jednej z najważniejszych wypraw badawczych orientalisty³³.

Władysław Kotwicz urodził się w Ossowie koło Lidy na Wileńszczyźnie 20 marca 1872 r. Był synem ziemianina Ludwika i Agaty z Wojszwillów. Pomijając wzmiankę Andrzej Śródki o tatarskim pochodzeniu Kotwicza³⁴, która nie znajduje jak dotąd potwier-

²⁵ AN PAN i PAU, sygn. K III-19, j. 162.

²⁶ Ibidem.

²⁷ AN PAN i PAU, sygn. K III-19.

²⁸ BN PAU i PAN, sygn. 4594-4605.

²⁹ AUJ, sygn. S II 619.

³⁰ *Из эпистолярного наследия В. Л. Котвича*, ред. Ч. Дашдава, С. Цолмон, Улаанбаатар 2011.

³¹ Szerzej o materiałach W. Kotwicza zob. E. Dziurzyńska, *Spuścizna orientalistów w zbiorach Oddziału Archiwum PAN w Krakowie*, „Biuletyn Archiwum Polskiej Akademii Nauk” 1995, nr 36, s. 3-12; eadem, *Sources for the History Oriental Studies in Poland in the Collections of the Cracow Branch of the Archives of the Polish Academy of Sciences*, „Folia Orientalia” 1997, Vol. 33, s. 49-57; eadem, *Legacy of Władysław Kotwicz in the Archive of Science of the Polish Academy of Science and the Polish Academy of Arts and Sciences in Cracow*, [w:] *In the Heart of Mongolia. 100th Anniversary of W. Kotwicz's Expedition to Mongolia in 1912. Studies and Selected Source Materials*, eds. J. Tulisov [et al.], transl. F. Majkowski, Cracow 2012.

³² Spośród niewielu biogramów W. Kotwicza wymienić można następujące: Czy wiesz, kto to jest?, red. S. Łoza, Warszawa 1938, s. 372; A. Zajączkowski, *Kotwicz Władysław*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, red. nac. E. Rostworowski, t. 14, z. 4, Wrocław 1969, s. 507-508; J. Tulisov, *Władysław Kotwicz*, „Hemispheres” 1986, nr 2, s. 199-215; M. Lewicki, *Władysław Kotwicz (20. III. 1872 – 3. X. 1944)*, „Rocznik Orientalistyczny” 1953, t. 16, s. XI-XLVIII.

³³ *In the Heart of Mongolia...*

³⁴ A. Śródka, *Uczni polscy XIX-XX stulecia*, t. 3: M-R, Warszawa 1997, s. 306.

dzenia w źródłach, wydaje się, że był on typowym przedstawicielem polskich peryferii w Imperium Rosyjskim. Jego polskość potwierdzać może fakt, że 25 kwietnia 1922 r. przed Pełnomocnikiem Rzeczypospolitej Polskiej w Piotrogradzie W. Kotwicz dokonał wyboru obywatelstwa polskiego i w związku z tym w grudniu 1923 r. przeniósł się do odrodzonej Polski, do Lwowa, aby tam rozpocząć pracę na Uniwersytecie Jana Kazimierza³⁵. W liście skierowanym do Uniwersytetu uzasadnił swój przyjazd chęcią wzięcia czynnego udziału w życiu Polski³⁶. Swoją deklarację w pełni zrealizował. Założył Polskie Towarzystwo Orientalistyczne i został jego pierwszym prezesem. Zorganizował w latach 1931-1938 siedem Zjazdów Orientalistów Polskich, pełnił funkcję redaktora „Rocznika Orientalistycznego” – organu PTO, a gdy akcja wydawnicza borykała się z problemami finansowymi, z własnych środków założył i utrzymywał inne wydawnictwo – „Collectanea Orientalia”. Wreszcie wydał szereg prac z zakresu badań nad polską orientalistyką, mianowicie m.in. monografię o Janie Potockim, Antonim Muchlińskim i Józefie Kowalewskim³⁷. Dbałość o rozwój polskiej nauki w zakresie orientalistyki i sama decyzja o przybyciu do Rzeczypospolitej świadczą o utożsamianiu się wybitnego lingwisty z narodem polskim.

O ile co do tożsamości narodowej W. Kotwicza wątpliwości mieć raczej nie można, o tyle wydaje się, że jego przynależności do elit peryferii polskich (litewskich) Imperium nie da się tak jednoznacznie określić. Oto po ukończeniu studiów W. Kotwicz nie wrócił do rodzinnych stron, ale został w Petersburgu, gdzie rozpoczął prężną karierę nie tylko naukową, ale również administracyjno-polityczną. Prowadząc wykłady i kierując Katedrą Mongolistyki (1900-1923) i Katedrą Filologii Mandżurskiej (1903-1923) Uniwersytetu w Petersburgu, równolegle pracował – najpierw jako urzędnik (1896-1900), później kierownik (1900-1917) Sekcji Wschodniej Kancelarii Ministra Finansów Rosji, a więc jednego z centralnych urzędów imperium, koordynującego działalność ekonomiczną Rosji na wschodzie, zajmującego się wzmacnianiem wpływów rosyjskich w Azji. To właśnie z ramienia owej Sekcji W. Kotwicz tworzył rozmaite przedsiębiorstwa na terenie całej Azji. W kontekście tej działalności, mimo tego, iż służyła ona orientaliście w dużej mierze do prowadzenia licznych badań, czego dowodem stały się chociażby napisane przy jego współudziale, wydane pod auspicjami Ministerstwa „Opis Mandżurii” i „Opis Korei” jawi się on nam jako przedstawiciel elity centrum imperium.

Ukształtował się więc dość interesujący układ powiązań – człowiek wywodzący się z zachodnich, polskich peryferii Imperium Rosyjskiego, działając w strukturach władz tegoż Imperium, stał się przedstawicielem jego elity, który rozpoczął budzenie narodowego ducha wśród innego ludu peryferii Imperium.

³⁵ AN PAN i PAU, sygn. K III-19, j. 227.

³⁶ Cyt. za: M. Lewicki, *op. cit.*, s. XVI.

³⁷ W. Kotwicz, *Jan hr. Potocki i jego podróż do Chin*, Wilno 1935, Biblioteka Ordynacji Łańcuckiej, nr 2; W. Kotwicz, M. Kotwiczówna, *Orientalista Antoni Muchliński. Życie i dzieła*, Wilno 1935; W. Kotwicz, *Józef Kowalewski, orientalista (1801-1878)*, wstęp M. Lewicki, oprac. bibl. M. Kotwiczówna, Wrocław 1948.

Spróbujmy się zastanowić, dlaczego Kałmucy zwrócili się z ową prośbą właśnie do W. Kotwicza. Odpowiedź wydaje się nie nastroczać trudności: był to w owym czasie jeden z najwybitniejszych specjalistów w dziedzinie językoznawstwa Dalekiego Wschodu, a także niezwykle pasjonat. Sam W. Kotwicz wskazywał, że żywym językiem mongolskim, który dzieli się na wiele dialektów, w tym kałmucki, nikt do tej pory się nie interesował³⁸. Wymienił co prawda kilku filologów zajmujących się różnymi odłami języków mongolskich, m.in. A. D. Rudniewa badającego wschodnie szczepy Mongolii i buriacki szczep Choryn obwodu zabajkalskiego, ale jego ogólna konkluzja była następująca:

Mowa Kałmuków [...] była dotychczas mało badaną. Mamy, co prawda, źródłowe gramatyki, słowniki, teksty, lecz tyczą się one prawie wyłącznie języka literackiego, który powstał jako odrębny od mongolskiego, dzięki wynalezieniu w r. 1648 alfabetu kałmuckiego i bardzo się różni od mowy współczesnej. O tej ostatniej można było mieć pewne pojęcie przeważnie na podstawie niewielkiej ilości tłumaczeń i tekstów w transkrypcji jako to wydawnictwo towarzystwa „Prawosławnoje misjonarskoje oświecenie”, zbiór bajek kałmuckich wydanych przez Ramstedta, luźne i krótkie spostrzeżenia gramatyczne mamy tylko w artykułach kałmuka słuchacza Uniwersytetu Piotrogradzkiego N. Oczyrowa³⁹.

Taki stan rzeczy zachęcił W. Kotwicza do prowadzenia badań nad językiem kałmuckim⁴⁰. Szczególnie że od końca XIX w. mongolistyka nabrała charakteru ściśle językowych badań, zmierzała do dokładnego zbadania współczesnych dialektów i gwar mongolskich, zebrania możliwie obszernego materiału dialektologicznego. W. Kotwicza zainteresował właśnie ów nurt, a przede wszystkim język kałmucki. Praca w Sekcji umożliwiła mu podjęcie działalności m.in. w Mongolii, gdzie nawiązał szerokie kontakty. Ponadto miał styczność z grupą przedstawicieli szczepu derbetów, zamieszkującego północno-zachodnią część guberni astrachańskiej (ułus Mało-derbecki) i część stawropolskiej (ułus Wielko-derbecki), wśród których zebrał dość obszerny materiał lingwistyczny⁴¹. Język kałmucki badał w ciągu trzech ekspedycji w stepy kałmuckie w latach 1894, 1897, 1910 (czwartą odbył już po zakończeniu kursów, w 1917 r.). Był więc W. Kotwicz bez wątpienia specjalistą w omawianej dziedzinie, a poza tym świetnym pedagogiem. Doświadczenie w pracy dydaktycznej rozpoczął przecież już w 1900 r., kiedy to został kierownikiem Katedry Mongolistyki na Uniwersytecie Petersburskim.

Nie dziwi więc fakt, że na prośbę Kałmuków – co prawda za namową docenta A. D. Rudniewa, specjalisty w zakresie języka mongolskiego i kałmuckiego, a także ich wspólnego by-

³⁸ AN PAN i PAU, sygn. K III-19, j. 12. W tym okresie powstało kilka opracowań dotyczących historii i kultury Kałmuków. Zob. C. B. Фарфоровский, *Фольклор калмыков в связи с их современной культурой и бытом*, Санкт-Петербург 1912; idem, *Народное образование среди Калмыков Большедербета в связи с их бытом и историей*, Санкт-Петербург 1910.

³⁹ AN PAN i PAU, sygn. K III-19, j. 12.

⁴⁰ Wykaz literatury W. Kotwicza na temat Kałmuków: M. Kotwiczówna, *Bibliografia Władysława Kotwicza*, „Rocznik Orientalistyczny” 1953, t. 16, s. XXXI-XLVIII.

⁴¹ AN PAN i PAU, sygn. K III-19, j. 12.

łego słuchacza, Kałmuka z astrachańskiej guberni N. O. Oczirowa – W. Kotwicz odpowiedział pozytywnie. Uczył w sumie dwunastu Kałmuków, chociaż na początku do Petersburga przybyło ich ośmiu. Byli to: Piotr Aspnów, Dordzi Godinów, Mikołaj Dorżinów, Boschie Zadamów, Toszta Zulynów, Michał Kuleszów, Nuka Mitrow i Mukowien Chaglysziew. Z tą grupą zajęcia prowadził W. Kotwicz od początku marca do początku czerwca 1914 r. Latem wyznaczono do uczestnictwa w kursach jeszcze cztery osoby: Wadma Abramowa, Mikołaja Wadmaiewa, Wadma Dorżinowa, Emkie Chalijawkinowa. Do rozpoczęcia kursu przygotowywał ich N. O. Oczirow, tak, by nie odstawali od pozostałej grupy. Następnie cała, już dwunastoosobowa grupa uczestniczyła w drugiej turze kursu od początku listopada 1914 do połowy maja 1915 r.

Podstawowym zagadnieniem podejmowanym podczas kursów był język. Według M. Hrocha to właśnie on stanowi jeden z podstawowych elementów odróżniających narody od siebie⁴². Oczywiście chodzi tutaj o język literacki, a nie etniczny. W przypadku Kałmuków owa kodyfikacja języka przebiegła dość wcześnie, bo już w 1648 r., kiedy to kałmucki lama Zaja Pandita skonstruował, opierając się na mongolskim alfabecie, alfabet kałmucki, zwany *todo biczig*, czyli „jasne pismo”. Wydawać by się więc mogło, że droga do nauczania się języka literackiego była stosunkowo łatwa. Nic bardziej mylnego. Kultura kałmucka do początku XX w. pozostawała kulturą koczowników i uczniowie W. Kotwicza nie potrafili ani pisać, ani czytać w języku kałmuckim. Język natomiast, co podkreślił Jan Assmann, pozostaje żywy w naturalny sposób i zmienia się⁴³. Stanowi również niezbędny środek komunikowania się, a – jak wskazuje M. Halbwachs – pamięć danej jednostki kształtuje zbiorowość właśnie poprzez komunikację i jeśli przekaz zostaje zakłócony bądź zerwany, dochodzi do zapominania⁴⁴. Dlatego właśnie W. Kotwicz rozpoczął uczenie od rzeczy podstawowej, czyli kałmuckiego abecadła. Dopiero potem przeszedł do czytania, pisania i zasad gramatyki. Za podstawę do nauki czytania i pisania służyły środki pamięci fundacyjnej, jak by to określił J. Assmann, czyli bajki, pieśni, legendy, mity⁴⁵. W. Kotwicz wykorzystywał tradycję mówioną, przekazywaną z pokolenia na pokolenie. Odnosił się do tego, co w pamięci jego uczniów było obecne i znane. Pamięć zbiorowa jest przypisana do członków zbiorowości, trzeba się z nią utożsamiać, a to umożliwiają właśnie obrzędy, obyczaje i przekazy ustne. Dopiero po tym etapie młodzi ludzie mogli przystąpić do zapoznania się z językiem literackim – zarówno z jego gramatyką, jak i leksyką. W. Kotwicz zauważył, że choć jego uczniowie uczyli się w ogólnokształcących szkołach rosyjskich, nie nauczono ich nawet podstaw gramatyki⁴⁶.

Komunikacja między epokami i pokoleniami zostaje przerwana, gdy tracimy określony rezerwuuar wspólnej wiedzy⁴⁷, dlatego równoległe z nauką języka młodzi ludzie zapoznawali

⁴² M. Hroch, *op. cit.*, s. 134-138.

⁴³ J. Assmann, *op. cit.*, s. 62.

⁴⁴ *Ibidem*, s. 66-68.

⁴⁵ *Ibidem*, s. 84.

⁴⁶ AN PAN i PAU, sygn. K III-19, j. 162.

⁴⁷ A. Assmann, *Przestrzenie pamięci...*, s. 104.

się z historią swojego narodu i dziejami innych plemion mongolskich. A. Assmann określiła taki proces mianem magazynowania (*Speichern*) pamięci, definiując je jako „każdy mechaniczny proces składowania i przywoływania danych, którego celem jest konstrukcja tożsamości”⁴⁸. Kurs rozpoczęto od czasów Czyngis-chana, który stał się symboliczną figurą pamięci, będącą jedną z głównych podstaw pamięci kulturowej Kałmuków⁴⁹. Następnie W. Kotwicz przeszedł przez historię wielkich migracji do współczesnego rozmieszczenia ludów kałmuckich i warunków życia. Zapoznał swych uczniów również z informacjami o ich religii – buddyzmie, lamaizmie. Przedstawił im sylwetkę Buddy i historię Tybetu.

Pewnym problem dla W. Kotwicza były niedostatki podręczników. Oprócz wydanego staraniem kałmuckiego rządu w Astrachaniu rosyjsko-kałmuckiego słownika nie dysponował żadnymi gramatykami języka kałmuckiego. Podjął więc wysiłek i samodzielnie przygotował trzy podręczniki: „Kałmuckie wyrazy” (500 egzemplarzy), zbiór „Kałmuckiej mówionej gramatyki” (300 egzemplarzy) oraz „Pouczenia świętego Czżebcun-damba-lamy” (500 egzemplarzy). Bibl. Jag.

Zagadnienie to wiąże się z tzw. rekonstruktywnością pamięci – przechowywane jest tylko to, co daje się przechować, czyli to, co społeczeństwo może aktualnie odtworzyć⁵⁰. Pamiętać jednak należy, że – jak pisze A. Assmann – „miejsce w równym stopniu reaktywuje wspomnienie, co wspomnienie miejsce. Biograficzna i kulturowa pamięć nie daje się bowiem składować w miejscach; mogą one wywoływać i wspierać procesy pamiętania tylko w powiązaniu z innymi mediami pamięci”⁵¹.

Trzeba też zauważyć, że W. Kotwicz opierał wiedzę, którą przekazywał uczniom-Kałmukom, nie tylko na odkryciach archeologicznych. Jednym z podstawowych źródeł były dlań przekazy ustne. Tak odtworzona i spisana została jedna z najstarszych epopei kałmuckich: *Dżangariada i dżangariaczi* Owla Ielajewa, opowiadająca o chanie Dżangarze⁵². Za pośrednictwem relacji ustnych starał się również W. Kotwicz odtworzyć kałmuckie słownictwo, zbierając pojedyncze słowa od spotykanych osób⁵³.

Trzeba także podkreślić, jak niezwykle rolę w mnemotechnice kulturowej i w odtwarzaniu pamięci wspólnoty odgrywa przestrzeń – miejsca pamięci. Jak pisał J. Assmann, „Każda grupa, która chce się skonsolidować, jako taka, stara się stworzyć i zabezpieczyć miejsca, które stanowiłyby nie tylko scenę jej interakcji, lecz również symbol tożsamości i punkt zaczepienia dla pamięci”⁵⁴. W przypadku pamięci kałmuckiej takim miejscem posiadającym równocześnie znaczenie religijne są bez wątpienia ruiny klasztoru buddyjskiego w Erdene-Zuu, który W. Kotwicz badał w trakcie wyprawy do Mongolii w 1912 r.⁵⁵

⁴⁸ *Ibidem*, s. 118.

⁴⁹ J. Assmann, *op. cit.*, s. 84.

⁵⁰ *Ibidem*, s. 72.

⁵¹ A. Assmann, *Przestrzenie pamięci...*, s. 114.

⁵² AN PAN i PAU, sygn. K III-19, j. 11, 69, 70.

⁵³ AN PAN i PAU, sygn. K III-19, j. 73, 74.

⁵⁴ J. Assmann, *op. cit.*, s. 70.

⁵⁵ Zob. *In the Heart of Mongolia...*

Orientalista wielokrotnie konfrontował pozyskane przez siebie źródła, tak by uzyskać rzetelną informację. Przykładem tego mogą być badania nad tzw. bałbałami-figurami⁵⁶. Nazwę „bałbały” odkrył W. Kotwicz w tureckich napisach runicznych w Mongolii nad rzeką Orchon, a także na Syberii. W jednym miejscu turecki kagan mówił, że zabijając walecznych mężów, czynił z nich bałbałów; w trzech innych miejscach podawano, że zmarłemu stawiano tę lub inną osobę jako bałbała; kolejny przypadek to napis na płycie, według którego przedstawiała ona tę osobę jako bałbała. Stąd dwa znaczenia: „bałbała” jako dusza wroga, zabity wróg, który w stosunku do zwycięzcy musiał spełniać jakieś funkcje, ale też jako figura zabitego wroga w postaci płyty kamiennej.

W procesie kształcenia młodych Kałmuków W. Kotwicz odnosił się do dwóch typów pamięci: wspomnianej pamięci fundacyjnej i pamięci biograficznej. Pierwsza dotyczy, o czym wspomniano wyżej, pewnych trwałych nośników: rytuałów, mitów, zwyczajów; podstawą drugiej są społeczne interakcje⁵⁷. W ten sposób uświadamiana i podtrzymywana jest tożsamość grupy⁵⁸.

Informacje oparte na tak zdobytych i opracowanych materiałach starał się W. Kotwicz przekazać swym uczniom, którzy później mieli stać się propagatorami pamięci zrekonstruowanej im przez polskiego orientalistę w rodzimych szkołach. Czy owo działanie dało jakieś efekty? Sam W. Kotwicz podkreślał, że kursy zakończyły się sukcesem. Młodzi Kałmucy opanowali w pewnym stopniu swój język i zapoznali się z zarysami historii swego ludu, o czym świadczą pozytywne oceny z egzaminów kończących kurs⁵⁹. Wreszcie o powodzeniu przedsięwzięcia mogą świadczyć podziękowania od ułusu Wielko-derbeckiego starwopolskiej guberni, skierowane do W. Kotwicza za pobudzenie uczuć narodowych wśród Kałmuków. Czyżby pierwszy etap kształtowania się elity-inteligencji w narodzie kałmuckim został dokonany? W. Kotwicz nie miał co do tego żadnych wątpliwości, pisząc w jednym ze swych tekstów, że Kałmucy „stanowią liczny szczep mongolski, niejako oddzielny naród oderwany (od początku XVII w.) od pnia rodzimego”⁶⁰.

Przedstawiony powyżej przykład pokazuje, jak złożone procesy zachodziły w przestrzeni Imperium Rosyjskiego na przełomie XIX i XX w. Polityka asymilacji oparta na rosyjskich szkołach paradoksalnie stawała się impulsem do powstawania narodowych projektów. Budzenie się narodowej tożsamości ludów peryferii, w szczególności nieeuropejskich, mogło się odbyć tylko za pośrednictwem elit centrum imperium⁶¹. Działania, jakie podjęli Kałmucy, świadczą o tym, iż idea Imperium Rosyjskiego musiała przegrać w konfrontacji ze świadomością odrębności językowej, kulturowej i cywilizacyjnej ludów mongolskich opartej na pamięci o wspólnej przeszłości.

⁵⁶ AN PAN I PAU, sygn. K III-19, j. 40-42.

⁵⁷ J. Assmann, *op. cit.*, s. 84.

⁵⁸ *Ibidem*, s. 90.

⁵⁹ AN PAN i PAU, sygn. K III-19, j. 162.

⁶⁰ AN PAN I PAU, sygn. K III-19, j. 12.

⁶¹ Zob. Z. Morochojewa, *Молчащая интеллигенция...*, s. 172.

Aneks

Miejsca pamięci związane z Władysławem Kotwiczem i jego działalnością:

1. Klasztor Erdene Zuu

Erdene Zuu to najstarszy zachowany buddyjski klasztor w Mongolii. Znajduje się w prowincji Övörkhangai obok starożytnego miasta Karakorum. Abtai Sain Khan, władca Chałcha-Mongołów, pierwszy Jebtsundamba Khutuktu, nakazał budowę klasztoru w 1585 r., po spotkaniu z trzecim Dalajlamą i deklaracji buddyzmu tybetańskiego jako religii państwowej Mongolii. Do budowy wykorzystano kamienie z pobliskich ruin starożytnej stolicy państwa mongolskiego Karakorum. Początkowo Erdene Zuu posiadał trzy główne świątynie: Dzuundzuu, Ichdzuu i Baruundzuu (odpowiednio: „Wschodni Budda”, „Wielki Budda”, „Zachodni Budda”), a cały zespół określano jako Gurwandzuu, czyli „Trzech Buddów”. Pełna nazwa klasztoru, ze słowem *erdene* (skarb), oznacza „Drogocenne Statuy Buddy”. Jako jeden z kilku w kraju częściowo przetrwał akcję niszczenia świątyń i mordowania zakonników urządzoną przez komunistów w 1937 r. Do dziś zachowały się: zabytkowy mur otaczający kompleks klasztorny, trzy główne świątynie, kilka mniejszych budynków oraz grobowce Abataj-chana i jego syna Gombodordż Tuszetu-chana, a także Złoty Suburgan i kilka kamiennych steli z czasów Imperium Mongolskiego. Obecnie w budynkach klasztornych znajduje się muzeum z bogatymi zbiorami lamajskiej sztuki sakralnej. W Erdene Zuu W. Kotwicz w 1912 r. odkrył wraz z Cybenem Żamcarano starożytne napisy mongolskie.

Literatura:

- W. Kotwicz, *Монгольсия надписи въ Эрдэни-дзу*, [w:] *Сборникъ Музея Антропологии и Этнографии при Ройской Академии Наукъ*, т. 5, Петроградъ 1917, s. 205-514.
- A. Tsendina, *Istoriya Erdeni-dzu. Faksimile rukopisi, perevod s mongol'skogo, vvedeniye, kommentarii i prilozheniya* A. D. Tsendinoi, Moskwa 1999.
- Takashi Matsukawa, *The International Conference on „Erdene-Zuu: Past, Present and Future”*, Ułanbator 2011.
- A. Bareja-Starzyńska, *Description of the Erdene Zuu Monastery Life (Including čam Ritual) Based on Notesfrom*, [w:] *In the Heart of Mongolia. 100th Anniversary of W. Kotwicz's Expedition to Mongolia in 1912. Studies and Selected Source Materials*, eds. J. Tulisow [et al.], transl. F. Majkowski, Cracow 2012.

2. Archiwum Władysława Kotwicza

Spuścizna W. Kotwicza znajduje się w Archiwum Nauki Polskiej Akademii Nauk i Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie pod sygnaturą K III-19. Obejmuje ona ok. 3,6 mb (266 ja.). Znajdują się w niej rękopisy licznych prac badacza z zakresu mongolistyki, mandżurystyki i historii polskiej orientalistyki, a także materiały warsztatowe zgromadzone podczas podróży badawczych uczonego. Niewielką część spuścizny stanowi korespondencja

W. Kotwiczą dotyczącą jego działalności badawczej i pozanaukowej. Całości dopełnia obszerny zbiór fotografii i materiały biograficzne. Wśród fotografii na uwagę zasługują zbiory zgromadzone podczas wyprawy do Mongolii w 1912 r. Można wydzielić w nich trzy grupy tematyczne. Pierwsza ilustruje przebieg samej podróży i badań archeologicznych. Przykładem mogą być zdjęcia przedstawiające przeprawę uczestników ekspedycji przez rzekę Tola, badaczy wśród kozackiej eskorty czy obóz ekspedycji rozstawiony w stepach, a także dokumentację z wykopalisk. Druga grupa fotografii ilustruje proces tworzenia się struktur administracyjnych państwa mongolskiego. Można wśród nich znaleźć zdjęcia z dnia intronizacji Bogdo-gegena czy fotografię nowo powstałego wojska mongolskiego. Trzecia, najobszerniejsza grupa przedstawia szeroko pojętą kulturę mongolską, tj. tradycyjne stroje, obyczajowość i życie codzienne, zwyczaje religijne, architekturę. Niezwykle interesujące są w tej grupie liczne fotografie Mongołów, a także zabudowań lawranu w Erdene Zuu.

Literatura:

AN PAN i PAU, sygn. K III-19.

E. Dziurżyńska, *Spuścizny orientalistów w zbiorach Oddziału Archiwum PAN w Krakowie*, „Biuletyn Archiwum Polskiej Akademii Nauk” 1995, nr 36, s. 3-12.

E. Dziurżyńska, *Sources for the History Oriental Studies in Poland in the Collections of the Cracow Branch of the Archives of the Polish Academy of Sciences*, „Folia Orientalia” 1997, Vol. 33, s. 49-57.

E. Dziurżyńska, *Legacy of Władysław Kotwicz in the Archive of Science of the Polish Academy of Science and the Polish Academy of Arts and Sciences in Cracow, In the Heart of Mongolia. 100th Anniversary of W. Kotwicz's Expedition to Mongolia in 1912. Studies and Selected Source Materials*, eds. J. Tulisow [et al.], transl. F. Majkowski, Cracow 2012.

E. Dziurżyńska, *W sercu Mongolii. Stulecie wyprawy Władysława Kotwicza do Mongolii w 1912 r.*, katalog wystawy, Kraków 2012.

Из эпистолярного наследия В. Л. Котвича, ред. Ч. Дашдава, С. Цолмон, Улаанбаатар 2011.

3. Epos Dżangariada

Najstarszy epos kałmucki przekazywany ustnie przez śpiewaków, tzw. dżangarczycy. Został spisany przez W. Kotwicza podczas jednej z ekspedycji badawczych od Eeliana Owli, zwanego też Elajewem (1857-1920).

Literatura:

W. Kotwicz, *Dżangariada i dżangariaczi. Filologija i istorija mongolskich narodow. Pamiati akademika B. Ja. Wladimirowcowa*, 1958, s. 96-199.

4. „Rocznik Orientalistyczny”

„Rocznik Orientalistyczny” to polskie pismo naukowe wydawane od 1915 r. Dwie części pierwszego tomu ukazały się w Krakowie w latach 1915 i 1918 staraniem prof. Andrzeja Gawrońskiego. Tomy 2-14 były wydawane we Lwowie przez Instytut Orientalistyczny w latach 1925-1939. Po zakończeniu II wojny światowej i odebraniu państwu polskiemu

wschodnich województw, rocznik został wznowiony w 1949 r. i do 1952 r. ukazywał się w Krakowie (tomy 15-17). W 1954 r. został przeniesiony do Warszawy, gdzie ukazuje się do dziś. Jego obecnym wydawcą jest Komitet Nauk Orientalistycznych PAN. W. Kotwicz kontakt z rocznikiem nawiązał już w 1914 r., kiedy zgodził się na udział w redakcji pisma. W 1927 r. został redaktorem „Rocznika” – pod jego redakcją ukazało się 12 tomów. Twórcy pisma za nadrzędny cel uznawali badanie kultury Wschodu. Miał to być organ, w którym będą publikowane artykuły z zakresu językoznawstwa, filologii, literatury, historii, religii i ludoznawstwa Wschodu, przekłady z języków wschodnich, teksty i dokumenty źródłowe.

Spis tomów:

- t. 1, cz. 1, Kraków 1914-1915
- t. 1, cz. 2, Kraków 1916-1918
- t. 2 (1919/1924), Polskie Towarzystwo Orientalistyczne, Lwów 1925
- t. 3 (1925): „Pamięci profesora Andrzeja Gawrońskiego, Redaktora «Rocznika Orientalistycznego», Założyciela Polskiego Towarzystwa Orientalistycznego, Organizatora Instytutu Orientalistycznego we Lwowie, Krzewiciela studiów orientalistycznych w Polsce, hołd wdzięczności składają orientaliści polscy”, Polskie Towarzystwo Orientalistyczne, Lwów 1927
- t. 4 (1926), Polskie Towarzystwo Orientalistyczne, Lwów 1928
- t. 5 (1927): „Ce volume est dédié au XVIIe Congrès International des Orientalistes à Oxford, le premier convoqué depuis la fondation de notre Revue”, Polskie Towarzystwo Orientalistyczne, Lwów 1929
- t. 6 (1928), Polskie Towarzystwo Orientalistyczne, Lwów 1929
- t. 7 (1929/1930), Polskie Towarzystwo Orientalistyczne, Lwów 1931
- t. 8 (1931-1932), Polskie Towarzystwo Orientalistyczne, Lwów 1934
- t. 9 (1933), Polskie Towarzystwo Orientalistyczne, Lwów 1934,
- t. 10 (1934): „Pamięci O. Michała Boyma TJ, Misjonarza przyrodnika sinologa i podróżnika w 275-tą rocznicę Jego zgonu niniejszy tom poświęcają orientaliści polscy”, Polskie Towarzystwo Orientalistyczne, Lwów 1935
- t. 11 (1935), Polskie Towarzystwo Orientalistyczne, Lwów 1936
- t. 12 (1936): „Pamięci Andrzeja Gawrońskiego w dziesiątą rocznicę Jego zgonu w uznaniu niepożytych zasług na polu orientalistyki”, Polskie Towarzystwo Orientalistyczne, Lwów 1937
- t. 13 (1937), Polskie Towarzystwo Orientalistyczne, Lwów 1938
- t. 14 (1938), Polskie Towarzystwo Orientalistyczne, Lwów 1939
- t. 15 (1939-1949), Polskie Towarzystwo Orientalistyczne, Kraków 1949
- t. 16 (1950): „Księga dla uczczenia pamięci Władysława Kotwicza (1872-1944)”, Polskie Towarzystwo Orientalistyczne, Kraków 1953

